

Skoczów. Radni o ochronie przeciwpowodziowej

Data publikacji: 4.02.2022 17:17

Skoczowscy radni zaniepokojeni są stanem ochrony przeciwpowodziowej gminy. Na ich prośbę interwencję poselską w Państwowym Gospodarstwie Wodnym Wody Polskie podjął Przemysław Koperski.

Powódź w Skoczowie w 2019 roku. Fot. arc.ox.pl

Polityk Lewicy był gościem wrześniowej sesji Rady Miejskiej, w której trakcie rajcy zwracali uwagę na problemy z niektórymi ciekami wodnymi z terenu gminy. Poniżej cytowane pisma Koperskiego oraz Krzysztofa Woś, wiceprezesa Wód Polskich, datowane są na grudzień minionego roku. Warto jednak dodać, że na styczniowym posiedzeniu Komisji Rozwoju Infrastruktury Komunalnej i Zagospodarowania Przestrzennego Rady Miejskiej Skoczowa odbyła się dyskusja z udziałem przedstawicieli spółki wodnej.

- Lokalne władze zwracają uwagę na to, iż Wody Polskie dopuszczają się zaniedbań w zakresie czyszczenia przepustów okularowych w sołectwie Ochaby, zlokalizowanych w obrębie wałów Wisły - pisze Przemysław Koperski. **- Samorząd wskazuje również, że wiele problemów stwarzają cieki wodne takie jak np. Bajerka, które dawniej dostarczały wodę do Cukrowni Chybie. Obecnie ww. cieki wodne nie są wykorzystywane do celów przemysłowych, natomiast korzystają z nich właściciele stawów. Zdaniem lokalnych władz cieki wymagają oczyszczania, pogłębienia i usunięcia niektórych drzew. Samorządowcy nadmieniają, że aby nie dopuścić do lokalnych podtopień gmina musi pokrywać wiele kosztów związanych z działaniami interwencyjnymi, tym samym w odczuciu lokalnych władz Wody Polskie nie realizują w sposób wystarczający działań związanych z ochroną przed powodzią oraz zarządzaniem środowiskiem wodnym** - dodaje.

Poseł pyta też o działania przeciwpowodziowe, jakie podjęły Wody Polskie na terenie gminy Skoczów czy o plan gospodarowania ciekami na terenie gminy Skoczów.

W odpowiedzi wiceprezesa czytamy, że w 2020 roku zostały opracowane mapy zagrożenia i ryzyka powodziowego dla obszarów rzek i strug: Wisły, Bajerki, Knajki i Bładnicy, które stanowią element dokumentu Planu Zarządzania Ryzykiem Powodziowym. Burmistrz Skoczowa otrzymał je w listopadzie 2020 roku. **- Obowiązki związane z bezpieczeństwem przeciwpowodziowym są nie tylko zadanie PGW Wody Polskie, ale również organów administracji rządowej i samorządowej** - zwraca uwagę Krzysztof Woś.

Woś wylicza też prace, jakie wykonały - lub wciąż wykonują - Wody Polskie na terenie gminy Skoczów. Najkosztowniejszym, o wartości przekraczającej 1 mln zł, jest zabezpieczenie stopnia rzeki Mała Wisła w Wiślicy. Prace konserwacyjne przeprowadzone zostały także na Młynówce Kiczyckiej (odcinek 0,9 km), Wiśle (34,8 km), Bładnicy (8,3 km) oraz Graniczniku (2,1 km). Co więcej, odbyły się lub zaplanowane są kontrole trzech lewo- i prawobrzeżnych wałów przeciwpowodziowych oraz dwóch jazów piętrzących się na Małej Wiśle.

Z pełną treścią pisma posła Koperskiego można zapoznać się [tutaj](#), a odpowiedzi Krzysztofa Wośa [tutaj](#).